



Okna Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Radomiu

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Radomiu informuje, że w 2001 roku firma Plast – System Mirosław Kodziszewski z siedzibą w Radomiu przy ul. Czachowskiego 6, wyprodukowała i zamontowała okna PCV z żaluzjami międzyszybowymi typu „Isolette”. Okna z żaluzjami międzyszybowymi zostały zainstalowane w sali pooperacyjnej Szpitala. Łącznie zamontowano 24 żaluzje.



Po dziewięcioletnim okresie użytkowania stwierdzamy wysoką przydatność zastosowanego rozwiązania, szczególnie w tak ważnym dla działania szpitala miejscu, jakim jest blok operacyjny. Te słowa Z-cy Dyrektora ds. Eksploatacyjno – Administracyjnych szpitala na radomskim Józefowie rozpoczęła list referencyjny, jaki lecznica wystawiła firmie Plast – System, powiązanej osobą właściciela - Mirosława Kodziszewskiego - z firmą Izoglas, będącą polskim liderem w produkcji szyby zespolonych z żaluzją międzyszybową.

Nasza redakcja postanowiła przyrzeć się bliżej temu, póki co niszowemu na polskim rynku produktowi, jaki stanowią międzyszybowe żaluzje.

Szpitalne warunki testem dla żaluzji

Z dalszej części listu referencyjnego dowiadujemy się, iż będące przedmiotem naszego zainteresowania żaluzje cechują się wieloma

parametrami, stanowiącymi o ich wyjątkowej skuteczności w trudnych, szpitalnych warunkach.

Zdaniem dyrekcji szpitala na szczególną uwagę zasługują następujące cechy zamontowanych urządzeń:

- łatwa i skuteczna ochrona przed nadmiernym nasłonecznieniem pomieszczeń,
- wyraźna poprawa możliwości odczytu danych z komputerowych urządzeń medycznych,
- skuteczna ochrona przed uszkodzeniem mechanicznym, osiadaniem kurzu i zabrudzeniu dzięki umieszczeniu żaluzji wewnątrz hermetycznie zamkniętego zestawu szybowego,
- wysoka trwałość i niezawodność działania (9 lat bezawaryjnego użytkowania, bez konieczności jakichkolwiek zabiegów konserwacyjnych),
- brak dodatkowych czynności związanych z utrzymaniem czystości żaluzji, ponad te niezbędne do umycia okien.

Zdaniem właściciela

O technologiczne szczegóły produkcji urządzeń, które radzą sobie w specyficznych warunkach bloku operacyjnego, zapytaliśmy Mirosława Kodziszewskiego, właściciela firm Izoglas i Plast – System.

Jak się dowiedzieliśmy, oferowane przez Izoglas żaluzje międzyszybowe są wynikiem ponad jedenastoletniej pracy w ramach europejskiej grupy Isolette, dostarczającej żaluzje międzyszybowe dla firm niemieckich, które następnie je zespalają i dostarczają producentom okien. Do tej pory wyeksportowaliśmy wiele tysięcy tych żaluzji – wspomina Mirosław Kodziszewski.

Wysokie wymagania stawiane tego typu rozwiązaniom, sprawiają, że niemal 90% półproduktów służących do wykonania tych żaluzji jest importowanych z zagranicy. Jest to wynikiem wielkiej odpowiedzialności spoczywającej na naszej firmie, czyli ostatecznym wykonawcy. Po pierwsze w naszym interesie leży by nie popsuć marki produktu. Po dru-

gie należy zdać sobie sprawę, że taka żaluzja pracuje w ekstremalnych warunkach, spowodowanych przez panujące wewnątrz zestawu szybowego temperatury oraz działanie ultrafioletu. Szczególnie właśnie promieniowanie ultrafioletowe jest niebezpieczne dla znajdujących się wewnątrz żaluzji sznureczków, które my w branży nazywamy drabinkami. Jeśli nie będą one wykonane z odpowiedniego, atestowanego materiału, ulegną przepaleniu. - dodaje Właściciel Izoglasu.

Jak to działa?

Podstawowym elementem żaluzji międzyszybowych są importowane ze Szwecji, aluminiowe lamelki o szerokości 15mm. Wykorzystana do ich wykonania taśma jest wyjątkowo wytrzymała, nie skręca się i nie wypacza pod wpływem ekstremalnych temperatur panujących wewnątrz okna. Jej minusem jest jednak duża ilość pozostającego po produkcji odpadu - aluminiowa taśma, która dostarczana jest w kręgach, w miejscach bliżej środka zwoju zachowuje jego zaokrąglony kształt - przez co nie nadaje się do zamontowania w żaluzji.

Dostarczane przez firmę Izoglas żaluzje mogą być sterowane ręcznie, za pomocą łańcuszka lub korbki, oraz elektrycznie. W przypadku sterowania elektrycznego niezmiernie ważna jest trwałość i niezawodność zamontowanej automatyki. Używane do poruszania żaluzji silniki elektryczne muszą wytrzymać bardzo wysokie temperatury latem i niskie zimą, co sprawia, że nieliczni producenci są w stanie zagwarantować bezawaryjność swoich produktów w tak niesprzyjających warunkach eksploatacji. Żaluzje międzyszybowe produkowane przez Izoglas są napędzane silnikami niemieckiej firmy Lacher, które cechuje odporność na skrajne temperatury i długa żywotność.

Trwałość i gwarancja

Pietyzm w doborze półproduktów i wykorzystywanych do produkcji materiałów, jak i dbałość o jakość wykonania sprawiają, że firma Izoglas bez obaw udziela pięcioletniej gwarancji na znajdujące się w jej ofercie żaluzje międzyszybowe. Jak zapewnia Mirosław Kodziszewski, jest to produkt niezawodny, a koniec okresu gwarancyjnego nie oznacza, że mogą pojawić się jakieś problemy w eksploatacji urządzenia. Zważywszy, że nasze produkty są eksportowane za granicę, jak również trafiają w najdalsze zakątki Polski, wszelkie wyjazdy ekipy serwisowej związane z obsługą gwarancyjną mogłyby podważyć rentowność ich produkcji. Proszę sobie wyobrazić, że awarii uległa żaluzja zamontowana na szóstym piętrze kamienicy, przy ruchliwej ulicy dużego miasta na terenie Niemiec - kosz-



ty związane z wyjazdem ekipy serwisowej i ewentualną naprawą lub wymianą okna byłyby z pewnością wysokie. Dlatego dokładamy wszelkich starań by nasze produkty były niezawodne. Przykładem tego jest szpital radomski, gdzie dziewięć lat temu zamontowaliśmy nasze żaluzje i w tym roku otrzymaliśmy bardzo pochlebne referencje, zapewniające o ich bezawaryjnym funkcjonowaniu. - mówi Mirosław Kodziszewski. Niezawodność żaluzji międzyszybowych jest wynikiem dwudziestu lat doświadczenia niemieckich firm w ich produkcji, Izoglas korzysta z tych doświadczeń w ramach współpracy w grupie Isolette, na mocy zawartych umów licencyjnych.

Pozostałe okna szpitala

Jak się okazuje, wszystkie okna Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego na radomskim Józefowie, łącznie ponad 1000 szt. zostały dostarczone przez firmy Izoglas oraz Plast - System. Montaż stolarki okiennej został przeprowadzony etapami, począwszy od roku 1993, na 1998 roku kończąc, kiedy to ostatnie bloki szpitala były oddawane do użytku. Wszystkie zamontowane w radomskim szpitalu okna zostały wykonane w systemie Veka, naszym zdaniem jest to jeden z najlepszych na rynku systemodawców. Wykonie okna w systemie

tych profili daje gwarancję jego długiego i bezawaryjnego funkcjonowania. - zapewnia Mirosław Kodziszewski.

Producent

Izoglas oraz Plast - System to radomskie firmy powiązane ze sobą osobami właścicielami, Barbary i Mirosława Kodziszewskich. Zakres ich działalności produkcyjnej to przede wszystkim okna (drewniane, tworzywowe, aluminiowe), szyby zespolone i ogrody zimowe. Państwo Kodziszewscy produkują okna już od 25 lat, a jako Plast - System od 18 lat. Izoglas jest głównym dostawcą szyb zespolonych dla Plast - Systemu. Przedsiębiorstwo działa na rynku 15 lat, jego siedziba mieści się w podradomskim Orońsku. Zakład posiada certyfikat E na bezpieczeństwo wydany przez Instytut Szkła i Ceramiki w Krakowie. Firma Izoglas produkuje także żaluzje międzyszybowe Isolette. Jak zaznacza właściciel firmy - Mirosław Kodziszewski - nie jest to produkcja na dużą skalę, około tys. szt. rocznie, głównie na eksport do Niemiec i Austrii, ale także coraz częściej na rynek polski, o czym świadczy przykład radomskiego szpitala.

Grzegorz Majak